

# Hryckiewicz, Anatol P.

---

## Warowne miasta magnackie na Białorusi i Litwie

---

Przegląd Historyczny 61/3, 428-444

---

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## Warowne miasta magnackie na Białorusi i Litwie

Prywatne miasta Białorusi, wchodzące w XVI—XVIII w. w skład Rzeczypospolitej, cechował — podobnie jak miasta zachodniej i wschodniej Europy — rozwinięty system fortyfikacji. Troska możnowładców o rozwój fortyfikacji miejskich podyktowana była potrzebą tworzenia silnych ośrodków obronnych. Toteż w ciągu XVI—XVIII w. większe miasta, jak Słuck, Nieśwież i Stary Bychów wyróżniały się spośród innych miast białoruskich specjalnym typem rozplanowania i zabudowy, charakterystycznym dla miast-twierdz. Konstrukcje obronne, umożliwiające mniej lub bardziej długotrwały opór, posiadały również inne miasta będące własnością magnatów.

Budowa twierdz na Białorusi podejmowana była w znacznym stopniu z inicjatywy magnatów. Tworzenie ufortyfikowanych ośrodków miało na celu utrwalenie władzy oligarchii magnackiej w Rzeczypospolitej i umocnienie pozycji politycznych poszczególnych rodów magnackich. O wojskowym charakterze tych fortyfikacji decydowała nie tylko obawa przed ewentualnym atakiem wojsk nieprzyjacielskich lub napacją sąsiedniego magnata; miały one również stanowić osłonę przed antyfeudalnymi wystąpieniami uciskanych mas.

W fortyfikacjach obronnych miast białoruskich, w porównaniu z ogólnym rozwojem sztuki fortyfikacyjnej w Europie, dają się zauważyć — sądząc z charakteru i typu zabudowy na przestrzeni XVI—XVIII w. — pewne wyraźne zmiany. W większości wypadków były to warowne ośrodki, przystosowane do uporczywej, wszechstronnej i długotrwałej obrony, dysponujące stałą załogą, dostateczną ilością uzbrojenia, zapasów amunicji i żywności. F. Engels nazywa takie ośrodki obronne „długotrwałymi fortyfikacjami” i podkreśla, że jest to „umiejętność stworzenia w czasie pokoju w danej miejscowości takich warunków obronnych, dla sforsowania których nieprzyjacieli byłby zmuszony zastosować regularne oblężenie”<sup>1</sup>.

Najstarszym i najłatwiejszym do wykonania typem umocnień miejskich była okrężna palisada drewniana, składająca się z dwóch lub trzech opasujących miasto rzędów wpuszczonych w ziemię i ściśle przylegających do siebie słupów. Przestrzeń między rzędami słupów zapełniano ziemią.

Większe miasta były już przed omawianym okresem ubezpieczone

\* Tłumaczył Józef Dancygier.

<sup>1</sup> F. Engels, *Fortyfikacja* [w:] K. Marks i F. Engels, *Soczinienia*, wyd. 2, t. 14, s. 326.

wałem ziemnym, rowem, murami obronnymi ze strażnicami i basztami obronnymi. Mury miejskie wznoszono najczęściej z drzewa, jakkolwiek budowano także umocnienia murowane (mury z blankami, basztami i strzelnicami). Baszty i mury obronne wyposażone były w otwory strzelnicze, służące bądź do rażenia ogniem oblegających, bądź do zrzućania kamieni i wylewania kipiącej smoły na głowy atakujących nieprzyjaciół. W budowie fortyfikacji miejskich uczestniczyli mieszkańcy miasta i chłopci z pobliskich wsi, bowiem w czasie najazdu nieprzyjacielskiego mury miejskie dawały schronienie nie tylko panu i mieszczanom, ale również okolicznym chłopom. Przy wznoszeniu fortyfikacji ludowi budowniczo wie wykorzystywali cały swój kunszt zaczerpnięty z ogromnej wielowiekowej tradycji<sup>2</sup>.

O budowie umocnień miejskich dla obrony ludności wspomina zachowany fragment latopisu słuckiego z początku XV w.: „I zaraz knehini gród obok grodu założyła i nizina zaczęła się wygładzać i podwyższać, i w niedługim czasie ściągnęło tam wielkie mnóstwo ludzi sławnych, godnych, możnych, wiernych i życzliwych poddanych, szukających schronienia przed nadciągającym nieprzyjacielem. Taż knehini cerkiew soborową pod wezwaniem Przenajświętszej Bogurodzicy w górnym mieście, zwanym dytyńcem budować zaczęła i skończyła roku 1409”<sup>3</sup>.

Inny rodzaj fortyfikacji obronnej stanowiły w miastach prywatnych zamki — obronne rezydencje magnatów. Zamki takie zbudowano w XVI w. w Smolanach, Mirze, Nieświeżu. Podobnie jak twierdze, budowano zamki w miejscach trudno dostępnych: na wzgórzach, nad brzegami rzek i jezior. W skład umocnień zamkowych oprócz rowów i wałów ziemnych wchodziły mury i baszty, otaczające wewnętrzny zamknięty dziedziniec, pośrodku którego znajdował się zamek. Tak wyglądał zbudowany w 1508—1510 r. zamek w Mirze. Była to prostokątna budowla otoczona czterema ścianami obronnego muru; zamku broniło poza tym pięć baszt ze strzelnicami i wysoki wał ziemny. Pośrodku dziedzińca wznosił się trzykondygnacyjny pałac, ozdobiony licznymi malowidłami, rzeźbą i bogatą zewnętrzną dekoracją plastyczną<sup>4</sup>.

Wprowadzenie artylerii do wyposażenia wojska, a zwłaszcza zastosowanie żelaznych pocisków (równoległe ze stosowanymi dotąd pociskami kamiennymi) spowodowało istotne zmiany w dziedzinie fortyfikacji. Gdy do tego okresu miasta i zamki poddawały się złożone głodem w czasie długotrwałej blokady, to już w XV i XVI w., w wyniku działania artylerii, oblężenie kończyło się wtargnięciem oblegających przez wyłom uczyniony przez artylerię w murach do oblężonego miasta czy zamku.

Przy budowie umocnień obronnych stosowano, m.in. również na ziemiach białoruskich, kilka systemów fortyfikacji. W XVI w. w Rzeczypospolitej i w całej Europie rozpowszechniony był tzw. starowłoski system fortyfikacji. Przykładem jego zastosowania, przy odpowiedniej modyfikacji, są należące do Radziwiłłów twierdze w Nieświeżu i La-

<sup>2</sup> *Istorija Bielorusckoj SSR t. I, Minsk, 1961, s. 153.*

<sup>3</sup> *Archeograficzeskij sbornik dokumentow odnosiaszczichsia k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi t. I, Wilna 1867, s. VII.*

<sup>4</sup> *Istorija Bielorusckoj SSR t. I, s. 154 n.*

chowiczach (posiadłość Chodkiewiczów, później Sapiehów)<sup>5</sup>. W systemie starowłoskim kamienny mur zastąpiony został wałem ziemnym a baszty niższymi, ale bardziej wysuniętymi do przodu bastionami, na których ustawiano działa, utrzymujące w zasięgu ognia przedpole (za fosą) i kurtyny (odcinki wału ziemnego między bastionami); zwiększyła się też grubość murów i baszt. Potężne bastiony stały się głównymi punktami oporu; frontalny i skrzydłowy ogień z dział bastionu, sięgający bezpośrednio murów sąsiedniego bastionu, utrudniał (a często uniemożliwiał) atak na kurtyny i podciągnięcie na bliską odległość artylerii oblężniczej. Toteż główne ataki oblegających kierowane były na same bastiony<sup>6</sup>. Z ziemi wydobytej z danego odcinka fosy podczas budowy umocnień ziemnych tworzone nasyp ziemny.

Mury obronne z pięciokątnymi zazwyczaj bastionami upowszechniły się w ciągu XVI i XVII w., z pewnymi zmianami i udoskonaleniami, przetrwały aż do połowy XIX w. Daleko idącym ulepszeniom uległy fortyfikacje bastionowe po wojnach niderlandzkich. Pojawił się tzw. staroholenderski typ fortyfikacji, stosowany głównie dla obrony miast, ulokowanych na równinnym, otwartym terenie (przykładem tego typu fortyfikacji była twierdza w Słucku<sup>7</sup>, zbudowana w latach trzydziestych—czterdziestych XVII w.) Przy wznoszeniu tego typu twierdzy znacznie więcej niż dotąd uwagi poświęcano otaczającym miasto fosom i rowom; były one teraz znacznie szersze, a samej fosy broniły niskie, łagodnie opadające nasypy ziemne (stoki, franc. *glacis*). Wał główny, zbudowany wyłącznie z ziemi, był niższy, niż dawne wały ziemne. Na nasypach ziemnych przed twierdzą urządzano pozycje strzelnicze, głównie dla obrony umocnień przed ogniem artyleryjskim dział oblężniczych i dla zniesienia martwej przestrzeni oraz dokładniejszego rażenia pobliskiego terenu.

Według tego wzoru wznoszono też inne twierdze na Białorusi i Litwie, np. zbudowano z końcem XVII w. twierdzę w Starym Bychowie, będącym własnością magnackiego rodu Sapiehów, lub radziwiłłowskie Birże<sup>8</sup>.

Dalsze ulepszenia sztuki fortyfikacyjnej wprowadził francuski inżynier, marszałek Vauban. Poświęcił on więcej uwagi umocnieniu bastionów. Kurtyny budowano odtąd krótsze i osłaniano je od czoła wysuniętymi trójkątnymi urządzeniami fortyfikacyjnymi, nie tylko służącymi do osłony kurtyny od ognia nieprzyjacielskiego, ale podtrzymującymi ciągłym długim ogniem sąsiednie bastiony. Ulepszenia te zostały w ciągu XVIII w. wprowadzone również w twierdzach magnackich na Białorusi i Litwie.

<sup>5</sup> F. Markowski, *Zamek Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” t. IX, 1964, z. 2, s. 158 n. A. Gruszecki zalicza jednakże fortyfikacje zamku nieświejskiego do typu twierdzy starofrancuskiej, nie zaś starowłoskiej i kwestionuje autorstwo D. M. Barnardoniego, gdyż ten poza ojczyzną zamków nie budował (por. A. Gruszecki, *Fortyfikacje zamku w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” t. X, 1965, z. 2, s. 144). Ten punkt widzenia obala twierdzenie autora połowy XVII w., Józefa Naronowicza-Naronańskiego, który w 1659 r. zaliczał fortyfikacje zamku w Nieświeżu do typu starowłoskiego (por. J. Naronowicz-Naronański, *Budownictwo wojenne*, wyd. z rękopisu J. Nowakowa, [w:] „Prace Komisji Wojskowo-Historycznej”, seria B, nr 4, 1957, s. 3).

<sup>6</sup> *Historia wojskowości*, Warszawa 1960, s. 190—193.

<sup>7</sup> *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864 t. I*, Warszawa 1965, s. 380.

<sup>8</sup> Tamże, t. II, s. 70 n.

Miasta-twierdze, będące własnością magnatów Wielkiego Księstwa Litewskiego były nie tylko punktami obrony w czasie oblężenia miasta. Ich rozplanowanie (Stary Bychów, Nieśwież, Słuck) umożliwiało prowadzenie walki ulicznej w razie wtargnięcia nieprzyjacielskich oddziałów do miasta. W takich wypadkach niektóre większe budowle kamienne, m.in. obiekty kultu, mogły dać schronienie oddziałom oblężonych obrońców miasta, a wąskie zaułki utrudniały działania szturmującym grupom napastników. Tak np. stało się w marcu 1706 r., kiedy wysunięty oddział szwedzki pod dowództwem podpułkownika Trautvettera opanował szturmem twierdzę w Nieświeżu; broniący miasta kozacy zamknęli się w murach kolegium jezuickiego i w domach, skąd ogniem z broni palnej zadawali straty nieprzyjacielowi<sup>9</sup>. Szwedzi podpalili miasto, byli jednak zmuszeni wycofać się, nie opanowawszy ani zamku, ani budynku kolegium jezuickiego<sup>10</sup>. Podobną taktykę walk ulicznych stosowano i w innych wypadkach.

Jedną z najpotężniejszych twierdz Wielkiego Księstwa Litewskiego była twierdza słucka. Słuck już na początku XVI w. był silnie ufortyfikowanym punktem z dobrze rozwiniętymi konstrukcjami obronnymi. Potwierdzają to przekazy współczesnych latopisów. Ani Tatarom krymskim w czasie najazdów w 1503—1506 r., ani Michałowi Glińskiemu w 1508 r., mimo dwukrotnych prób, nie udało się wziąć szturmem twierdzy. W 1505 r. „chcieli Tatarzy wziąć Słuck, i nie mogli, gdyż bito ich z miasta mocno”<sup>11</sup>. Tatarzy „zamek — szturmowali, czyniąc i podkopy i podkładając ogień, lecz bohatersko bronili się słuczanie — i mnóstwo Tatarów pod zamkiem poległo”<sup>12</sup>. Książ Michał Gliński „słucki zamek obległ. — Lecz widząc, że zamek jest ze strzelnic i w czasie wycieczek silnie broniony — umyślił płonącymi pociskami zamek podpalić, lecz kiedy mu wiele ludzi wytracili” odstąpił<sup>13</sup>. Charakterystyczne, że twierdzę słucką udało się zdobyć dopiero w 1595 r. Nalajwaje i jego Kozakom<sup>14</sup>, a i to przy pomocy chłopów i pospólstwa miejskiego.

Dwie najstarsze dzielnice Słucka — Stare i Nowe Miasto — miały już z końcem XVI w. umocnione konstrukcje obronne. Pisał o tym w 1593 r. przejeżdżający przez Słuck na czele poselstwa moskiewskiego diak Trifon Korobiejnikow. Odnotował on, że „miasto Słuck [sądząc z opisu, Nowe Miasto — A. H.] jest mniejsze od drewnianej Kołomny; lecz obok miasta [jest] ostróg dla potrzeb grodzkich, a w ostrogu [Starym Mieście — A. H.] rynek i około 200 posesji — a poza miastem, za murem, dwie rzeki”, Wiesaja i Słucz. Spostrzegawczy dyplomata rosyjski, ze szczególną uwagą obserwujący twierdze, dodaje: „A w bramach i w ostrogu stoją straża bramne i strzelcy z rusznicami, a cudzoziemca, nie wypytawszy, do ostrogu nie wpuszczą”. Korobiejnikow porównywa

<sup>9</sup> B. Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża*, Warszawa 1937, s. 60.

<sup>10</sup> E. Kotłubaj, *Galeria nieświeżska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857, s. 409.

<sup>11</sup> *Połnoje sobranije russkich letopisiej t. II: Ipatiewskaja letopis*, Sankt Petersburg 1843, s. 364.

<sup>12</sup> Maciej Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi t. II*, Warszawa 1846, s. 327.

<sup>13</sup> Aleksander Gwagnin, *Kronika Sarmaczej Europskiej ks. II, cz. I*, Kraków 1811, s. 77.

<sup>14</sup> *Dniownik nowgorodskiego podsudka Fiedora Jewlaszewskiego (1564—1604 goda)*, [w:] *Memuary, odnosiaszczijesia k istorii Jużnoj Rusi*, wypusk II, Kijew, 1896, s. 32.

przy tym fortyfikacje Słucka i Mińska i uznaje, że słuckie są większe. Należy zaznaczyć, że fortyfikacje Mińska uważane były przez specjalistów za jedne z lepszych<sup>15</sup>. Znaczną część Słucka, liczącą około 900 posesji mieszczańskich, bronił wał ziemny i głęboki, napelniony wodą rów<sup>16</sup>.

W trzydziestych — czterdziestych latach XVII w. obydwie te dzielnice Słucka otoczone zostały silnym pierścieniem fortyfikacji, jeszcze skuteczniej broniących miasta, rozciągającego się na nizinym równym terenie na obydwu brzegach Słuczy. Fortyfikacje te przez z górą półtora wieku utrzymywane były w dobrym stanie; pozwoliło to słuckiej twierdzy zachować swój obronny charakter do końca XVIII w. Wygląd zewnętrzny i charakter umocnień pozostał w ciągu tego czasu w zasadzie niezmieniony.

Najstarszą częścią Słucka było Stare Miasto, położone na prawym brzegu Słuczy. Według inwentarza z 1728 r. znajdowała się w Starym Mieście twierdza wewnętrzna, składająca się z zamku górnego i dolnego<sup>17</sup>, zbudowanych w XV w. u ujścia rzeki Byczek do Słuczy. Twierdzę do Starego Miasta oddzielała nie tylko rzeczka Byczek, lecz także przekopany w celach obronnych rów. Górny zamek zbudowany był na usypanym wzgórzu, tzw. „Kopcu” (obecnie Bezbożna Górka), u stóp wzgórza znajdował się dolny zamek. Zamek górny stanowiła okrągła budowla zajmująca powierzchnię 1,5 ha. Dolny zamek (w kształcie prostokąta) rozciągał się na powierzchni 1,9 ha. Górny zamek górował nie tylko nad miastem, ale i nad całą okolicą.

W drugiej części miasta — Nowym Mieście, rozlokowanym na lewym brzegu Słuczy, znajdował się dobrze ufortyfikowany Nowy Zamek (cytadela), zbudowany jeszcze w XVI w. w kształcie kwadratu z wysuniętymi poza ogólną linię umocnień czterema narożnymi basztami i rozbudowany w XVII w. W przeciwieństwie do wewnętrznej twierdzy na Starym Mieście, cytadela łączyła się z systemem zewnętrznych fortyfikacji słuckiej twierdzy. Nowy zamek zajmował powierzchnię 1,1 ha (bez baszt i wału)<sup>18</sup>. Był on również otoczony fosą łączącą się ze Słuczą. Cały teren Starego i Nowego Miasta obwiedziony był ciągiem konstrukcji obronnych — wałami ziemnymi, fosą i bastionami<sup>19</sup>. Wejście do miasta osłaniały umocnione bramy: w Starym Mieście — Wileńska<sup>20</sup>, Kopylska<sup>21</sup> i Ostrowska „z basztą”<sup>22</sup> (wszystkie kamienne „w wale wymurowane”), w Nowym Mieście — drewniana brama Nowomiejska<sup>23</sup>. Od bram przez fosę były przerzucone zwodzone mosty<sup>24</sup>.

Dwa przedmieścia Słucka — Ostrów i Trojczany — były z systemu fortyfikacji miejskich wyłączone.

Twierdza słucka słusznie uważana była za jedną z potężniejszych

<sup>15</sup> Gwagnin, loc. cit.

<sup>16</sup> W Kołomnie w końcu XVI w. było około 700 posesji (M. N. Tichomirow, *Rossija w XVI stuleciu*, Moskwa 1962, s. 149). W ten sposób, wg przekazu T. Korobiejnikowa w Starym i Nowym Mieście było około 900 domów.

<sup>17</sup> Centralne Państwowe Archiwum Historyczne BSRR (dalej CPAH BSRR), 1374, op. 1, d. 5, k. 20.

<sup>18</sup> CPAH BSRR, f. 1374, op. 1, d. 5, k. 29. Obliczenie autora.

<sup>19</sup> Tamże, k. 33—35.

<sup>20</sup> Tamże, k. 6.

<sup>21</sup> Tamże, k. 11.

<sup>22</sup> Tamże, k. 22.

<sup>23</sup> Tamże, k. 34.

<sup>24</sup> J. Jegorow, *Gradostroitelstwo Bielorusii*, Moskwa 1954, s. 95, 97.

w Wielkim Księstwie Litewskim. Nie na próżno nazywali ją współczesni „bastionem Litwy”<sup>25</sup>.

W opisie guberni mińskiej z końca XVIII w., dokonany przez rosyjskich oficerów i inżynierów, wymienia się twierdzą słucką: „jako największą znakomitość tego miasta — —, składającą się z ośmiu bastionów, trzech rawelinów — — na prawym brzegu Słuczy i pięciu bastionów, jednego rawelinu na lewym — —. Stare i Nowe Miasto otoczone jest wałem ziemnym i fosą, bastionami i rawelinami. Wewnątrz tego umocnienia znajduje się druga fortyfikacja zwana cytadelą; ma ona kształt kwadratu z czterema bastionami, wystarczająco wysokim wałem ziemnym, współmierną do niego fosą i rawelinem, która to fosa ma ukryte zasilanie [wodą] ze Słuczy i łączy się z pierwszym [umocnieniem], rozciągającym się wokół całego miasta. Przy bramie do onej [cytadeli] przerucony jest przez fosę zwodzony most, po bokach którego [znajdują się] dwie drewniane przybudówki dla straży”<sup>26</sup>. W opisie guberni mińskiej z końca XVIII w. podane były również rozmiary fortyfikacji miejskich: „kształt ma okrągły a umocnienia sięgają w promieniu do 300 sążni [640 m. — A. H.], w obwodzie ma trzy wiorsty trzysta sążni”<sup>27</sup>, tj. 3840 m. Wnioskując z planu miasta, sporządzonego w końcu XVIII w. Słuck, miasto-twierdza nad rzeką Słucz, miało kształt owalnej fortyfikacji o rozmiarach około 1300 × 1300 m. Uwzględniając charakter terenu (równina), był tu Słuck kluczową, panującą pozycją.

Twierdza słucka wyposażona była w nowoczesną artylerię, a jej załoga w wystarczającą ilość broni palnej i amunicji, co znajduje potwierdzenie w przekazach latopisów z początku XVI w. W 1595 r. Naliwajko i jego Kozacy wywieźli jako łup 12 sprawnych dział, 80 hakownic i 700 rusznic (muskietów)<sup>28</sup>. Według rejestru sporządzonego w 1620 r. w arsenale słuckim znajdowało się 26 dział (w tym 5 wielkich dział oblężniczych, 11 armat połowych), 130 hakownic i 83 rusznice, nie licząc 150 rusznic, rozdanych wybranieckim i oddziałowi piechoty<sup>29</sup>. Na początku wojny północnej, w 1703 r., przewieziono do słuckiej twierdzy z samych Lachowicz 19 dział<sup>30</sup>. W 1746 r. było w Słucku 55 dział, w tym: w Starym zamku — 11, w Nowym zamku — 16, na bastionach umocnień miejskich — 15, w bramach miejskich po 3 działa (w bramie Wileńskiej — 4)<sup>31</sup>. W 1760 r. znajdowało się w twierdzy 29 spiszowych, 25 żelaznych dział i 12 moździerzy, poza tym około 1000 sztuk broni palnej w dobrym stanie<sup>32</sup>. Dla porównania należy zaznaczyć, że artyleria całego wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego w tym okresie składała się z 10 zaledwie dział<sup>33</sup>. W grudniu 1767 r. artyleria twierdzy słuckiej składa się ze 103 różnego rodzaju dział, w tym 7 większych i mniejszych moździerzy, 79 armat różnego kalibru, 3 śmigownic (małe działka o dłu-

<sup>25</sup> *Przypisy historyczne do poprzedzającego artykułu o starodawności fary i parafii Słuckiej*, [w:] *Dzieje dobroczynności krajowej i zagranicznej z wiadomościami ku wydoskonaleniu jej służącemi II*, Wilno 1821, s. 810.

<sup>26</sup> Cytowane wg pracy: J. Jegorow, op. cit., s. 95.

<sup>27</sup> CPAHL, f. 1350, op. 312, d. 90, k. 102.

<sup>28</sup> *Kronika Marcina Bielskiego* t. III, Sanok 1856, s. 1743.

<sup>29</sup> AGAD, Archiwum Radziwiłłowskie (dalej: AR) dz. VII, nr 641.

<sup>30</sup> CPAH BSR, f. 694, op. 4, d. 1610, k. 28.

<sup>31</sup> AGAD, AR dz. VII, nr 484.

<sup>32</sup> M. J. Lech, *Milicje Radziwiłłów jako oręż feudałów w walce z ruchami chłopskimi na Białorusi i Litwie*, „Rocznik Białostocki” t. III, 1962, s. 44.

<sup>33</sup> Tamże, s. 45.

giej lufie, strzelające pociskami od 200 do 350 g.), 2 małych „kammer-sztuków” (działa o mniejszej niż szerokość lufy średnicy komory prochowej) i 4 dwunastolufowych organków<sup>34</sup> (rodzaj wielostrzałowej broni palnej, zbudowanej z kilku połączonych, umocowanych na jednym łożysku i równocześnie strzelających luf muszkietowych).

W 1791 r. w twierdzy znajdowało się 19 spiszowych dział na lawetach (kaliber od 1 do 5 funtów), 9 jedno i dwufuntówek (bez lawet), 16 hakownic „wałowych” (tzw. ustawionych na wałach) i 477 nadających się do walki karabinów, nie licząc innej broni palnej i siecznej oraz amunicji<sup>35</sup>. Toteż nic dziwnego, że ta prywatna twierdza, należąca do Radziwiłłów, do końca XVIII w. utrzymała swoje znaczenie strategiczne, jak to podkreślali rosyjscy oficerowie i inżynierowie, sporządzający opis mińskiej guberni.

Drugą ważną fortyfikacją w środkowej części Białorusi była twierdza w Nieświeżu, również własność Radziwiłłów. Jeszcze na początku XVI w., kiedy Nieświeżem władał możny ród Kiszków, zbudowano tu zamek drewniany<sup>36</sup>. Choć budowlę tej nie można porównywać ze współczesnymi fortyfikacjami Białorusi i Litwy, jednak obronności tej niewielkiej twierdzy sprzyjało dogodne położenie zamku, zbudowanego na ostrowiu (co prawda, połączonego z miastem) w odległości około 200 m, w północno-wschodniej stronie od domów nieświeskich mieszczan. Do nieświeskiego zamku chroniła się ludność, w wypadku kiedy miastem zawładnął nieprzyjaciel.

W końcu XVI w. Nieśwież, będący głównym ośrodkiem radziwiłłowskich włości na Białorusi, był solidnie ufortyfikowany, a rezydencja Radziwiłłów — nieświeski zamek — przebudowany: drewniane umocnienia zamku zastąpiono kamiennymi. Wznoszenie umocnień miejskich i zamku w Nieświeżu (zarysy dawnego rozplanowania i zabudowy przetrwały w zasadzie do dziś) związane jest z działalnością właściciela Nieświeża, księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” (1549—1616). Ten wykształcony jak na swoje czasy magnat (studiował on na uniwersytetach w Niemczech, Italii, Austrii i Francji<sup>37</sup>, a także w Rosji) przystąpił do udoskonalenia fortyfikacji nieświeskiego zamku. Około 1582 r. dla przebudowy zamku i rozbudowy miasta został zaproszony z Włoch architekt Giovanni Maria Bernardoni. 7 maja 1583 położono kamień węgielny zamku<sup>38</sup>. Z początkiem 1586 r. Radziwiłł „Sierotka” nadał mieszczanom nieświeskim przywilej, na mocy którego udzielał im pewnych ulg, postawił jednak warunek, że mieszczanie, przy wznoszeniu umocnień miejskich, wybudują („pomurują”) dwie bramy, „aby miasto zamkniętym było”<sup>39</sup>. Do obowiązków mieszczan należało wznoszenie murowanych umocnień. Toteż w przywileju Radziwiłła z 18 czerwca 1586 przenoszącym miasto na prawo magdeburskie zastrzeżono, że nieświescy mieszczanie winni corocznie pracować przy sypaniu wałów wokół miasta „z każdej zasiedlonej działki po pręcie” nasypu (tzn. po 4,87 m), „aż do skutecznego zakończenia i usypania tego wału”<sup>40</sup>. Do 1600 r.

<sup>34</sup> AGAD, AR dz. VIII, nr 562.

<sup>35</sup> CPAH BSRP, f. 694, op. 2, d. 7396, k. 30.

<sup>36</sup> B. Taurogiński, op. cit., s. 9.

<sup>37</sup> W. P. Hryckiewicz, *Putieszestwija naszich ziemiakow. Iz istorii stranstwowiedienija Bielorusii*, Mińsk 1968, s. 114n.

<sup>38</sup> B. Taurogiński, op. cit., s. 23.

<sup>39</sup> AGAD, AR dz. XV, teka 5, nr 1.

<sup>40</sup> CPAH BSRP, f. 694, op. 4, d. 1337, k. 55; d. 1338, k. 28; d. 1361, k. 8.



jak to widać na sztychu Tomasza Makowskiego, wykonanym około tej daty<sup>41</sup>, roboty fortyfikacyjne w mieście i zamku zostały zakończone. Prace mające na celu utrzymanie wałów wokół miasta w stanie gotowości obronnej przeprowadzono i później, o czym świadczy uchwała rady miejskiej i pospólstwa Nieświeża z 27 września 1592. Mieszczanie nieświescy zobowiązali się do naprawy murów miejskich i nadsypywania wału tam, gdzie to będzie konieczne; na ten cel przeznaczano zbierane pieniądze. Bywało i tak, że w razie konieczności mieszczanie musieli sami wyjść na wały „jako na gwałt”<sup>42</sup>. W przywileju dla Nieświeża króla Władysława IV z 2 marca 1633 mówi się o „wysokich i gruntownych murach” w systemie fortyfikacji miejskich<sup>43</sup>. W czasie wojny rosyjsko-polskiej 1654—1657 r. fortyfikacje zamku, nie zdobytego w czasie oblężenia 1654 i 1659 r., a zwłaszcza mury miejskie zostały w znacznym stopniu uszkodzone, toteż po zakończeniu tej wojny, jak wspomina o tym przywilej królewski z 29 października 1669, umocnienia obronne zaczęto odbudowywać<sup>44</sup>. Twierdza nieświeska pozostała również z końcem XVII i w ciągu XVIII w. ważnym ośrodkiem militarnym, miejscem zakwaterowania oddziałów zbrojnych prywatnej armii książąt Radziwiłłów. W maju 1706 r. zarówno fortyfikacje miejskie, jak i zamek uległy ponownie znacznym uszkodzeniom. Szkody zostały jednak usunięte<sup>45</sup>. Strategiczne znaczenie nieświeskiej twierdzy podkreśla również fakt, że była ona niejednokrotnie obsadzana przez wojska rosyjskie w okresie ich przebywania na terenie Białorusi, zwłaszcza w drugiej połowie XVIII w.

Przy wznoszeniu fortyfikacji obronnych Nieświeża wykorzystano specyfikę terenu, na którym zbudowane były miasto i zamek. Wznosiły się one nad niewielką rzeczką Uszą, tworzącą dwa stawy, rozlewające się wokół dwu daleko wysuniętych cypli. Na sztychu Makowskiego dobrze widoczne są obydwie te cypły; na większym z nich leżało miasto, otoczone niewielkimi wzgórzami, a na mniejszym, stanowiącym w rzeczywistości wyspę (ostrów) — zamek. Miasto i zamek połączone były groblą i mostem<sup>46</sup>.

Ostrów, na którym wznosił się zamek nieświeski, miał kształt wydłużający się z zachodu na wschód. Stosownie do tego przy budowie zamku wybrano plan prostokąta o rozmiarach 170 × 120 m, co niezupełnie zgodne było z kanonami sztuki fortyfikacyjnej końca XVI i pierwszej połowy XVII w. Twierdze budowano wtedy zazwyczaj w kształcie kwadratu. Fortyfikacje nieświeskiej twierdzy, wzniesione według staro włoskiego systemu fortyfikacyjnego, składały się z fosi opasującej zamek, umocnionych wałów ziemnych z czterema bastionami w rogach prostokąta. W narożach bastionów znajdowały się wieżyczki strażnicze<sup>47</sup>. W połowie zachodniej, krótszej ściany mieściła się brama główna, przez którą zamek wiązał się z miastem poprzez długi drewniany most, rozbierany w razie groźby napaści na zamek. Później zamiast mostu usypano groblę, zachowaną do dziś<sup>48</sup>.

<sup>41</sup> B. Taurogiński, op. cit., s. 33.

<sup>42</sup> CPAH BСRR, f. 694, op. 4, d. 1338, k. 30.

<sup>43</sup> Tamże, d. 1361, k. 11.

<sup>44</sup> Tamże, d. 1361, k. 13.

<sup>45</sup> E. Kotłubaj, op. cit., s. 410.

<sup>46</sup> Sztych T. Makowskiego reprodukowany przez B. Taurogińskiego, op. cit., s. 33.

<sup>47</sup> A. Gruszecki, op. cit., s. 141.

<sup>48</sup> F. Markowski, op. cit., s. 158.

Kurtyny (wał) i bastiony nieświeskiego zamku, sądząc ze sztychu Makowskiego, miały kamienną obmurówkę do samego dołu. Górą wału przebiegała droga, osłonięta przedpiersiem wału z biegnącą dołem od strony wewnętrznej tzw. ławą (do składania amunicji w czasie wojny). Fosa opasująca zamek była dostatecznie szeroka i głęboka. Stan wody uzupełniano z sąsiednich stawów. Po zewnętrznej stronie fosa znajdowała się jeszcze jedna wystarczająco szeroka droga<sup>49</sup>, po której przesuwały się oddziały strzelców broniących podejścia do twierdzy i utrudniających zaczepne działania przeciwnika oblegającego twierdzę. I ta droga wokół fosi była również osłonięta niskim nasypem ziemnym (*glacis*), opadającym w kierunku przedpola. Wzdłuż grzbietu nasypu, również i tu od wewnętrznej strony, przebiegała tzw. ława do odkładania amunicji w czasie strzelania. W *glacis* były urządzone półokrągłe wnęki dwu rodzajów: większe, pojedyncze, rozmieszczone były w połowie każdej linii nasypu (z wyjątkiem miejsca naprzeciw bramy zamkowej) a mniejsze, podwójne, w narożnikach nasypu. Służyły one do osłony wycieczek podejmowanych z zamku przez obleżonych<sup>50</sup>. Szaniec również otoczony był wodną przeszkodą — z dwóch stron rowami, a z dwóch pozostałych stron — wodami stawów. Później brzegi rzeki zostały wyłożone kamieniem<sup>51</sup>. Brama zamkowa przy zwodzonym moście miała drugą kondygnację (służącą do obrony), przy czym wyższa kondygnacja komunikowała się z wałem. Nad bramą wznosiła się baszta strażnicza. Naprzeciwko bramy nie było rawelinu, zastępował go jednak trójkąt w szańcu, od którego odchodziły dwie drogi dojazdowe<sup>52</sup>.

Fortyfikacje samego miasta tworzył wał ziemny w kształcie nieregularnego pięciokąta z siedmioma bastionami. Bramy miejskie umieszczone były w basztach, wbudowanych w kurtyny. Umocnienia te broniły tylko Starego Miasta, Nowe Miasto było nieufortyfikowane. Wzgórza otaczające miasto nie były włączone w obręb umocnień, co stanowiło pewne niebezpieczeństwo, gdyż nieprzyjaciel mógł bez przeszkód ustawić na nich baterie i ostrzeliwać miasto. Miasta broniły bastiony ziemne, częściowo osłonięte palisadą, oraz kamienne kurtyny. W mniej zagrożonym krańcu obwarowań miejskich, od strony zamku, wyróżniał się wielki obmurowany bastion. Należy przypuszczać, że Mikołaj Krzysztof Radziwiłł zbudował ten bastion nie tyle dla obrony miasta, ile dla obrony zamku<sup>53</sup>, co pozwalało wziąć wojska oblegające zamek we dwa ognie. W ten sposób, przy wznoszeniu fortyfikacji miejskich i zamkowych, uwzględniano przede wszystkim bezpieczeństwo książęcej rezydencji.

Fortyfikacje miejskie otaczał rów napełniony wodą: za rowem usypany był wał ziemny. Podobnie jak w innych miastach, również i w Nieświeżu podejmowane były stale prace mające na celu utrzymanie w dobrym stanie miejskich fortyfikacji. W sierpniu 1652 r. prowadzono w Nieświeżu roboty przy wznoszeniu dwu miejskich murów — jednego wzdłuż brodu na rzece Uszy, a drugiego poprzecznego do grobli (na wprost zamku), jak również przy naprawie miejskiej bramy Kopylskiej, podmytej w rogu przez wodę. Bramy miejskie umacniano kamiennym murem i tynkowano<sup>54</sup>. A. Gruszecki stwierdza, że umocnienia

<sup>49</sup> Tamże, s. 158 n.

<sup>50</sup> Tamże, s. 159.

<sup>51</sup> CPAH BSRR, f. 694, op. 2, d. 5373, k. 2.

<sup>52</sup> A. Gruszecki, op. cit., s. 143 n.

<sup>53</sup> Tamże, s. 145.

<sup>54</sup> CPAH BSRR, f. 694, op. 2, d. 4963, k. 167.

miejskie zbudowane były według starszego niż starowłoski typu fortyfikacji, lecz z elementami szkoły starowłoskiej. Stwierdził on także, że w późniejszym okresie (jak to widać na rycinie miasta z 1810 r.) na jednym ze wzgórz w pobliżu miasta został zbudowany jeszcze jeden bastion<sup>55</sup>. Wzniesiono go na północ od miasta przy stawie<sup>56</sup>; faktycznie bronił on podejścia do zamku.

W skład fortyfikacji miejskich, od wewnętrznej już strony miasta, włączone były trzy klasztory — benedyktyński, bernardyński i dominikański. Klasztory ustawione były w pobliżu umocnień miejskich, w trzech krańcach tych umocnień. Masywne, z potężnymi murami i niewielkimi oknami — strzelnicami, wzmacniały one obronność miasta<sup>57</sup>. Charakterystyczną cechą nieświeskiej twierdzy była szybka jej budowa, przy czym zabudowę miasta prowadzono według planu, nakreślonego przez księcia i podporządkowanego zadaniu obrony w pierwszym rzędzie zamku.

Artyleria zamku nieświeskiego w 1753 r. składała się z 30 dział (w tym 2 spiżowe działa 12-funtowe, 4 działa 9-funtowe, 1 żelazna 5-funtówka i działa małokalibrowe do 1 funta), 7 moździerzy na podstawach, bez lawet i na wózkach. Oprócz tego w arsenale przechowywano broń palną. W 1734 r. znajdowało się w nim 409 strzelb i 59 janczarek<sup>58</sup> (charakterystyczny rodzaj broni, wchodzący w skład uzbrojenia tureckich janczarów i janczarskich chorągwi nieświeskiego garnizonu).

We wschodniej Białorusi niepoślednie znaczenie miała twierdza w Starym Bychowie. W 1568 r. król przekazał Stary Bychów Janowi Hieronimowi Chodkiewiczowi. W 1590—1610 r. ówczesny właściciel Bychowa, hetman wielki litewski Jan Karol Chodkiewicz zbudował tu warowny zamek, a miasto przebudował i przekształcił w jedną z najsilniejszych twierdz Białorusi. Stary Bychów otoczony został rowem, wałem, obwarowany murami, bastionami i rawelinami<sup>59</sup>. Jeszcze bardziej umocnili Bychów Sapiehowie, którzy odziedziczyli go w 1625 r.<sup>60</sup>.

Strategiczną ważność tej twierdzy podnosiło jej korzystne położenie; była ona usytuowana na płaskowyżu, wznoszącym się nad zalewiskiem rzek Dniepru i Sapieżynki. Na planie Stary Bychów przypominał kształtem prawie regularne półkole, którego średnicą była fałda terenu, ciągnąca się w kierunku Sapieżynki. Miasto-twierdza było niewielkie; jego średnica wynosiła 800 m. Wewnątrz miasta, w pobliżu warownych murów, usytuowany był zamek, kompozycyjnie bliski zamkowi książąt Radziwiłłów w Nieświeżu i Illniczów w Mirze. Na planie przedstawiał on kilka nieregularnych prostokątów o rozmiarach 75 × 70 m. Podobnie jak inne zamki otoczono go rowem, przez który przerzucony był most. Na dziedziniec wewnętrzny zamku prowadziła brama, naprzeciwko której znajdował się, zwrócony ku rzece, główny, pałacowy korpus zamku<sup>61</sup>.

<sup>55</sup> A. Gruszecki, op. cit., s. 145.

<sup>56</sup> Jak to widać na planie Nieświeża z początku XIX w. (por. J. Jegorow, op. cit., s. 96).

<sup>57</sup> J. Jegorow, op. cit., s. 99 n.

<sup>58</sup> AGAD, AR dz. VII, nr 641.

<sup>59</sup> M. Baliński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana* t. III, Warszawa 1846, s. 809 n.

<sup>60</sup> Z. Luba-Radziwiński, *Sprawa odrębnego pochodzenia Chodkiewiczów litewskich i białoruskich*, Kraków 1928, tabl. I; Wł. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tabl. 166, 169.

<sup>61</sup> J. Jegorow, op. cit., s. 91, 94.

Bychowska twierdza wytrzymała oblężenie 1648 i 1654—56 r. Zdobyły twierdzę wojska rosyjskie w 1659, 1663 i 1707 r.<sup>62</sup>

W połowie XVIII w. zewnętrzny pierścień murów warownych wokół miasta był w znacznym stopniu uszkodzony. Fortyfikacje miejskie przetrwały jednak jeszcze dość długo. Do początków XX w. zachowało się w mieście 10 żeliwnych dział z twierdzy bychowskiej<sup>63</sup>.

Wspomniany poprzednio zamek w Mirze także był silną warowną twierdzą. Był on nie tylko rezydencją magnatów, lecz i ośrodkiem strategicznym, nadającym się do obrony. Nie był on jednak włączony do systemu fortyfikacji miejskich, lecz pełnił samodzielne funkcje obronne. Zbudowany z początkiem XVI w. zamek zachował cechy starsze niż miasta-twierdze typu fortyfikacji obronnych. Zamek mirski zbudowany został z inicjatywy magnata białoruskiego Jurija Iwanowicza Illinicza, marszałka nadwornego litewskiego, w związku z najazdem tych okolic przez Tatarów krymskich i napadami podjazdów Michała Glińskiego. Obronność zamku wzmocnił później spadkobierca wygasłego rodu hrabiów Illiniczów — książę Mikołaj Krzysztof Radziwiłł. Zamek dzielnie znosił oblężenia, uległ jednak dwukrotnie najazdowi wojsk szwedzkich, które zburzyły go wiosną 1706 r. Później umocnienia zamkowe zostały jednak odbudowane<sup>64</sup>.

Na planie zamek tworzy prawie regularny czworokąt zbliżony do kwadratu. Ogólna długość fasady głównej zamku, zwróconej ku miastu, wynosi 72 m, fasad bocznych 78 i 72 m. W czterech narożnikach murów zamkowych znajdują się baszty. Po stronie zwróconej ku miastu znajduje się piąta bramna lub główna baszta. Baszty w dolnych partiach również zbliżone są do kwadratu o boku długości 10 m każdy. Długość boku baszty głównej wynosi około 12 m z każdej strony. Wysokość baszty głównej i południowo-zachodniej wynosi około 25 m. Trzykondygnacyjny pałac wewnątrz zamku dotyka północnej i wschodniej ściany obronnego muru<sup>65</sup>.

Zamek mirski otoczony był wałami i rowami. Prócz tego od strony południowej podejścia do zamku broniła rzeczka, później tworząca jezioro. Zamek zbudowany był w pewnej odległości od właściwego miasta.

Zachował się opis zamku mirskiego z 1668 r., tuż po zakończeniu prac renowacyjnych. Według tego opisu „zamek Mirski, kamienny, w kwadracie zbudowany, odrestaurowany, otoczony wałem ziemnym z czterema basztami na rogach, a piąta baszta wysoka — —. Przy wejściu do zamku wybudowana kamienna reduta — —. Przy bramie stary zwodzony most, wzmocniony czterema pasami żelaznymi — — most zawieszony jest na dwu łańcuchach umocowanych do dwóch pierścieni — —. W murze po obydwu strohach bramy dwa dębowe pierścienie [osadzone] na dwu żelaznych prętach, na których podnosi się i opuszcza zwodzony most — —. Bramy strzegą 3 działa żelazne”<sup>66</sup>.

Zamek w Mirze świadczy o wysokim poziomie kultury artystycznej i budownictwa ludu białoruskiego. Obok cech właściwych budownictwu

<sup>62</sup> M. Baliński, op. cit. t. III, s. 810; *Żiwopisnaja Rossija* t. III, s. 423; *Istorija Bieloruskoj SSR* t. I, s. 168, 183, 188.

<sup>63</sup> *Encyklopediczeckij Słowar Brokgauz i Jefron* t. XXXI, St. Peterburg 1900, s. 461.

<sup>64</sup> *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* t. VI, Warszawa 1885, s. 485n.

<sup>65</sup> J. Jegorow, op. cit., s. 131.

<sup>66</sup> CPAH BSRR, f. 694, op. 2, d. 4468, k. 14.

obronnemu budowla nosi charakter obiektu pałacowego. W budowlu tej widoczne są też tradycje architektury zamkowej Litwy i Białorusi<sup>67</sup>.

Analogiczne zamki budowali magnaci Wielkiego Księstwa Litewskiego i w innych swoich majątnościach. Tak więc w należących do Radziwiłłów Birzach zbudowano zamek w drugiej połowie XVI w.<sup>68</sup> I tego umocnionego zamku nie oszczędziły wojny. W 1625 r. zamek birzański, a wraz z nim 60 spizwowych dział, zdobył Gustaw II Adolf<sup>69</sup>. Zamek padł ponownie w r. 1655, w czasie walk wojsk litewskich ze Szwedami i Radziwiłłami. Później fortyfikacje zamku birzańskiego odrestaurowano. W 1665 r. warowne mury zamku wznosiły się na górnym wale, otoczonym ze wszystkich stron rowem. Za nim znajdował się drugi wał, znowu rów, szerszy niż poprzedni, również otoczony wałem. Z jednej strony wał ten wznosił się ponad stawem<sup>70</sup>. Był więc zamek birzański bardzo silnym ośrodkiem służącym obronie północnych rubieży Wielkiego Księstwa Litewskiego. W tym czasie znajdowało się w zamku 86 armat<sup>71</sup>.

Nie zawsze zamki były tak dobrze ufortyfikowane. Na przykład w znajdującym się na rubieżach Wielkiego Księstwa Litewskiego, w przyległym do granicy rosyjskiej rejonie województwa witebskiego, miasteczku Newel, należącym do Radziwiłłów (od 1654 do 1678 r. wchodziło ono w skład państwa rosyjskiego)<sup>72</sup> do połowy XVII w. znajdował się drewniany zamek Radziwiłłów, spalony w czasie wojny 1654—1667 r. Rosjanie odbudowali zamek, również drewniany. Po przekazaniu przez Rosję w 1678 r. Newla Rzeczypospolitej miasto powróciło w posiadanie Radziwiłłów. Wraz z miastem Radziwiłłowie zajęli również zamek. Według danych z 1679 r. miał zamek dwie bramy z basztami; jedna z sześciokątną basztą, przy wejściu z miasta do zamku, druga — Wodna, naprzeciwko pierwszej, prowadząca do jeziora Newel. Odległość między bramami przez dziedziniec zamkowy wynosiła około 100 m. Fortyfikacje zamku składały się z wału ziemnego; za wałem rozciągała się okrągłakowa palisada, otaczająca dokoła zabudowania zamkowe. Linia fortyfikacji ubezpieczona była sześcioma drewnianymi basztami. Ogólna długość pasa umocnień sięgała około 590 m. Oprócz zamkowych były w Newlu również obwarowania miejskie z wałem i takąż palisadą, wzmocnioną pięcioma basztami, z których cztery były zarazem bramami miejskimi. Długość miejskich obwarowań wynosiła około 880 m. Na basztach miejskich i w zamku znajdowało się 8 armat niewielkiego kalibru i 17 hakownic<sup>73</sup>.

Podobne ośrodki obronne w postaci drewnianych zamków znajdowały się i w innych posiadłościach białoruskich i litewskich magnatów. Rezydencja namiestnika, księcia Bogusława Radziwiłła, w Kopysie została w 1651 r. opasana częstokołem<sup>74</sup> i mogła stanowić punkt obronny jeśli nie przed dobrze uzbrojonym przeciwnikiem, to w każdym razie przeciw napadom małych grup zbuntowanego mieszczaństwa czy chłopów.

Do grupy niewielkich twierdz zaliczyć można także zamek w Lubczy.

<sup>67</sup> J. Jegorow, op. cit., s. 36.

<sup>68</sup> E. Tyszkiewicz, *Birze. Rzut oka na przeszłość miasta, zamku i ordynacji*, St. Petersburg 1869, s. 35.

<sup>69</sup> Tamże, s. 36.

<sup>70</sup> Tamże, s. 54 n.

<sup>71</sup> Tamże, s. 55.

<sup>72</sup> M. Baliński, op. cit. t. III, s. 709 n.

<sup>73</sup> AGAD, AR dz. XXV, nr 2104, k. 207—209, 218—219. Obliczenia własne.

<sup>74</sup> Tamże, nr 1766/1, k. 1—14.

Początkowo Lubcza była własnością Chreptowiczów, z czasem — w pierwszej połowie XVI w. — przeszła w ręce Gasztołtów, później Kiszków. W 1606 r. znalazła się w posiadaniu Radziwiłłów<sup>75</sup>, którzy w pierwszej połowie XVII w. zbudowali tu murowany zamek obronny.

Zamek ten z czterema basztami narożnymi zbudowano na lewym brzegu Niemna, na sztucznie usypanym wzgórzu; wzgórze to pod kątem prostym opadające ku rzece od strony wschodniej, wyłożone było ciosami kamiennymi. Zamek otoczono głębokim rowem, zapełnionym wodą. Obydwa końce rowu wpadały do Niemna, tworząc jakby wyspę, na której wznosił się zamek. Miał on tylko jeden wjazd — przez zwodzony most nad rowem i bramą w zachodniej baszcie, strzeżonej przez umiejscowione po obu stronach strażnice<sup>76</sup>.

W latach 1654—1667 r. Lubcza mocno ucierpiała wskutek działań wojennych<sup>77</sup>. Stojący nad Niemnem zamek został już w 1662 r. odbudowany. Był on, jak w innych miastach, otoczony wałem z palisadą i rowem, napełnionym wodą. W narożnikach zamku wznosiły się baszty<sup>78</sup>. W inwentarzu z 1684 r. zanotowano, że do zamku od strony miasta przytyka most zwodzony. Tu, przy wejściu do zamku, stała murowana baszta z dębową bramą, druga baszta znajdowała się od strony Niemna, a w czwartym skrzydle (kwaterze) zamkowym istniała trzecia baszta. Zamek otaczały kamienne mury zarówno od strony rzeki i pola, jak i od strony miasta<sup>79</sup>.

We wschodniej części Białorusi, w majątnościach Sieniawskich znajdował się w 1643 r. warowny zamek (obok miejskich konstrukcji obronnych) w Szklowie. Od strony rzeki Jezony był on otoczony drewnianym parkanem, a z przeciwnej strony ostrogiem. Wjazd do zamku znajdował się od strony rzeki przez drewniany most, później most zwodzony przy samej bramie zamkowej<sup>80</sup>. Mimo niezbyt silnych na pozór urządzeń fortyfikacyjnych zamek był przygotowany do oblężenia a załoga do obrony, gdyż przeszkoda wodna i istniejące budowle obronne pozwalały oblężonym wytrzymać ataki szturmujących. Potwierdza to opis zamku szkłowskiego z 1661 r. Pośrodku zamku stała wysoka drewniana baszta, na szczycie której znajdowała się, osłonięta od zewnątrz, strzelnica. Ostrzeliwanie z tego miejsca okolicy „wszystkiego miasta broniło”<sup>81</sup>. W r. 1661 artyleria zamkowa składała się z 10 niewielkich dział, 1 dużego i 10 małych moździerzy, 183 hakownic<sup>82</sup>. W r. 1688 było już tylko 9 armat, 1 moździerz, 177 hakownic i 31 muszkietów<sup>83</sup>. W 1724 zamek szkłowski miał 5 dział, 3 śmigłowice, 78 hakownic i 6 moździerzy<sup>84</sup>.

W XVII—XVIII w. miał Szklów, oprócz zamkowych, umocnienia miejskie, składające się z wału i znajdujących się na nim drewnianych urządzeń obronnych. Linia obwarowań wzmocniona była 5 drewnianymi basztami i 7 redutami. Ogólna długość miejskich fortyfikacji, częściowo

<sup>75</sup> M. Baliński, op. cit. t. III, s. 649 n.

<sup>76</sup> M. Römerowa, *Lubcz nad Niemnem*, „Ziemia Lidzka” r. IV, 1939, nr 6, s. 173.

<sup>77</sup> *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego* t. V, Warszawa 1884, s. 393.

<sup>78</sup> AGAD, AR dz. XXV, nr 2102, s. 1—5.

<sup>79</sup> Tamże, nr 2109, s. 1—6.

<sup>80</sup> BCz., rkps nr 4470, k. 1.

<sup>81</sup> Tamże, rkps nr 4471, k. 7.

<sup>82</sup> Tamże, k. 8.

<sup>83</sup> Tamże, rkps nr 4474, k. 4.

<sup>84</sup> Tamże, rkps nr 4491, k. 2.

biegnących wzdłuż Dniepru, częściowo nad rowem, otaczającym miasto, wynosiła około 2750 m<sup>85</sup>.

Takie zamki istniały już w XVI w. i w innych prywatnych miastach Białorusi. W Kojdanowie na przykład zbudowano na sztucznie usypanym wzgórzu zamek i otoczono go wałem<sup>86</sup>. W należącem do książąt Czartoryskich Łohojsku już z początkiem XVI w. stał drewniany, otoczony wałem zamek, w 1505 r. zdobyty i spalony przez Tatarów. W pierwszym ćwierćwieczu XVI w. nowy pan Łohojska Bazyl Tyszkiewicz, wojewoda podlaski, odbudował zamek. W r. 1706 spalili go Szwedzi<sup>87</sup>. W Drucku, stolicy posiadłości książąt Druckich, był w XVI w. drewniany zamek, zbudowany na wysokiej górze i otoczony wysokim wałem<sup>88</sup>. A. G w a g n i n wymienia zamki w Dubrowie, Kopysie, Bychowie, Czasznikach, Siennie, Drui i innych miastach magnackich<sup>89</sup>.

Podobne zamki znajdowały się w Mołodecznie (majętność książąt Zbaraskich, później Ogińskich), Kiejdanach (posiadłość rodu Kisków, później Radziwiłłów), Klecku (własność Radziwiłłów), Kopylu (dobra Oelkowiczów, później Radziwiłłów), Róźnie (należącej do Sapiehów), Horach Wielkich — drewniany zamek z 7 basztami (własność książąt Horskich, później Sapiehów, wreszcie Sołłohubów), Turowie (początkowo własność kniaziów Glińskich, później Ostrogskich, Sapiehów, Potockich, Sołłohubów), Zaslaviu (własność książąt Zaslawskich, później Hlebowiczów, Sapiehów, Przeździeckich), Petrykowie (majętności Oelkowiczów, później Chodkiewiczów), Hłusku (posiadłość książąt Dubrowickich, później Holszańskich, Chodkiewiczów, Połubińskich)<sup>90</sup>, Myszy (własności Wiśniowieckich)<sup>91</sup>, Dawidgródka (mieście Radziwiłłów)<sup>92</sup>.

Również należące do magnatów małe miasteczka białoruskie wyposażone były zazwyczaj w umocnienia obronne, chociaż o drugorzędnym znaczeniu. Nie można zgodzić się z twierdzeniem W. Rewieńskiej, jakoby w zachodnich okęgach Białorusi, w przeciwieństwie do innych krajów europejskich, miasta ufortyfikowane stanowiły wyjątek. Stwierdziła ona, że tylko Wilno i Nieśwież były otoczone murami warownymi, zbudowanymi dopiero w XVI w., a palisadę, albo tak zwany „parkan” posiadał jedynie Kleck i Dzisna. W. Rewieńska wysunęła również hipotezę, że i Lubcz w połowie XVII w. mógł mieć jakiś rodzaj fortyfikacji, skoro były tam dwie bramy, zbudowane z cegły i drewna. Jednak wiadomości o innych miastach wskazują, że obwarowania miejskie istniały nie tylko w Nieświeżu i Klecku, lecz także w innych prywatnych miastach. Np. w r. 1659 wymienia się drewniane umocnienia obronne w Głębokiem<sup>93</sup>; w 1693 r. odnotowano istnienie w Mirze wału i murywanej bramy<sup>94</sup>; w 1670, 1702 i 1788 r. w opisach Dawidgródka mówi się o obowiązku mieszczan umacniania istniejącego wału<sup>95</sup>. Podobne

<sup>85</sup> Tamże, rkps nr 4473, k. 14—15. Obliczenia własne.

<sup>86</sup> M. Baliński, op. cit. t. III, s. 826.

<sup>87</sup> Tamże, s. 831 n.

<sup>88</sup> G w a g n i n, op. cit. ks. II, s. 112; M. Baliński, op. cit. t. III, s. 720.

<sup>89</sup> G w a g n i n, op. cit. ks. III, s. 24, 26 n.

<sup>90</sup> M. Baliński, op. cit. t. III, s. 240, 565, 567, 570, 571, 654, 655, 676, 693, 694, 719, 798, 824, 843, 847.

<sup>91</sup> BCZ, rkps nr 4509, k. 3—4.

<sup>92</sup> W. Rewieńska, *Miasta i miasteczka w północno-wschodniej Polsce*. Wilno 1938, s. 41 n.

<sup>93</sup> O. Hedemann, *Głębokie (szkic dziejów)*. Wilno 1935, s. 33.

<sup>94</sup> CPAH BСRR, f. 694, op. 4, d. 1305a, k. 105, 107.

<sup>95</sup> Tamże, op. 2, d. 1913, k. 64, verso — 211; AGAD, AR dz. XXV, nr 683, s. 25.

umocnienia istniały też w tych okręgach Białorusi w miastach królewskich. Dane te obalają wywody W. Rewieńskiej o braku urządzeń fortyfikacyjnych wokół miast zachodniej części Białorusi.

Strategiczne znaczenie urządzeń fortyfikacyjnych w małych miastach prywatnych było mniejsze niż w dużych twierdzach i w zamkach właścicieli tych miast. Wpływało na to wiele przyczyn. Przede wszystkim nie wszyscy magnaci mogli, z czysto finansowych względów, budować twierdze o pierwszorzędnym znaczeniu. Poza tym nie było poważniejszych przyczyn skłaniających do posiadania sieci umocnionych ośrodków obronnych w głębi magnackiej domeny. Dla przeprowadzenia własnej polityki wystarczało w zupełności posiadanie dwóch — trzech twierdz z silnymi załogami, które w razie potrzeby mogłyby obronić całość latyfundium. Wreszcie, broniąc w pierwszym rzędzie swoich rezydencji, magnaci wykorzystywali również aspekt bezpieczeństwa (możliwość schronienia w murach zamku, zależność od kwaterujących w zamku lub w miastach załóg) dla większego podporządkowania ludności prywatnych miast swojej polityce, czym pośrednio hamowali, a nawet zapobiegali pojawianiu się ruchów antyfeudalnych w prywatnych miastach białoruskich. Co się zaś tyczy mieszczan, to znaczna większość mieszkańców tych miast nie miała takich dochodów, by móc pozwolić sobie na wzniesienie własnym kosztem wymagających ogromnych nakładów fortyfikacji miejskich. Nawet w największych, należących do magnatów miastach zdarzało się często, że znaczna część ludności mieszkała w nieobwarowanej części miasta (przedmieścia Słucka, Nowe Miasto i przedmieścia Nieświeża itd.). Odbijało się to, zwłaszcza w czasie częstych w okresie feudalnym wojen, na gospodarczym rozwoju miast, szczególnie cierpiących w czasie zamętu wywołanego walką o władzę magnackich ugrupowań i w czasie najazdu obcych wojsk.

Mimo to, wszystkie prywatne miasta białoruskie były ośrodkami obwarowanymi, wyposażonymi w urządzenia fortyfikacyjne różnych typów (od najbardziej skomplikowanych pod względem wojskowej sztuki fortyfikacyjnej do najbardziej prostych) i posiadały w rękach feudałów białoruskich i litewskich określone, ze strategicznego punktu widzenia nieraz bardzo doniosłe znaczenie w realizacji ich polityki klasowej.

Анатоль П. Грицкевич

#### ЧАСТНОВЛАДЕЛЬЧЕСКИЕ ГОРОДА БЕЛОРУССИИ И ЛИТВЫ

Частновладельческие города Белоруссии и Литвы, входивших в XVI—XVIII вв. в состав Речи Посполитой, подобно городам Западной и Восточной Европы, характеризовались развитыми оборонительными сооружениями. Они были местами сосредоточения гарнизонов и сбора ополчений горожан и военно-служилых людей.

Строительство крепостей в Белоруссии в значительной мере предпринималось по инициативе магнатов.

Самой старой формой укрепления городов была сомкнутая вокруг них оборонительная ограда из дерева — палисад. Крупные города были укреплены земляными валами, ровами, крепостными стенами с дозорными и боевыми башнями. Еще одним видом оборонительных сооружений в частновладельческих городах были замки — укрепленные резиденции феодалов. На территории Белоруссии и Литвы при создании оборонительных сооружений



последовательно применялись староитальянская, староголландская и французская системы фортификации.

Наиболее крупные магнитские крепости (Слуцкая, Несвижская, Быховская и другие) были хорошо укреплены и имели современную артиллерию и достаточное количество огнестрельного оружия — десятки пушек, сотни пищалей, мушкетов и ружей.

И небольшие белорусские города, принадлежавшие магнатам, также имели обычно укрепления, но менее значительные. Данные по ряду городов опровергают выводы В. Ревеньской об отсутствии фортификационных сооружений вокруг городов западной части Белоруссии.

Фортификационные сооружения в небольших частновладельческих городах имели меньшее стратегическое значение, чем в крупных крепостях и даже чем в замках магнатов. Магнатам не было большой необходимости иметь сильно укрепленные пункты в центре каждого феодального владения. Достаточно было для проведения своей политики иметь две-три крепости с сильными гарнизонами для защиты латифундий. Защищая в первую очередь свои резиденции, магнаты ставили население частновладельческих городов в зависимость от своей политики и в оборонном отношении, чем косвенно сдерживали и погашали проявления антифеодальных выступлений в белорусских частновладельческих городах.

Как правило, все белорусские частновладельческие города были укрепленными пунктами, имевшими фортификационные сооружения различных типов и играли определенную роль в проведении классовой политики феодалов Белоруссии и Литвы.

Anatol P. Grickevič

## LES VILLES PRIVÉES FORTIFIÉES DE BIÉLORUSSIE ET DE LITUANIE

Les villes privées de Biélorussie et de Lituanie qui aux XVI<sup>e</sup>—XVIII<sup>e</sup> siècles faisaient partie de l'Etat polonais, étaient munies de fortifications. Elles étaient des lieux de rassemblement des garnisons, des milices urbaines et de la noblesse armée.

Les forteresses en Biélorussie étaient construites en grande partie sur l'initiative des magnats.

Le type le plus ancien de fortifications consistait en une palissade circulaire en bois. Les villes d'une certaine importance étaient fortifiées au moyen de levées de terre, de fossés, de murailles avec des tours. Un autre type encore de fortification, c'était, dans les villes privées, les châteaux, où résidaient les magnats. En Biélorussie et en Lituanie, on appliqua successivement les systèmes de fortification vieux-italien, vieux-hollandais et français.

Les plus grandes places fortes des magnats (Sluck, Nieswież, Bychów etc.) étaient bien fortifiées, possédaient une artillerie moderne et une quantité suffisante d'armes à feu: des dizaines de canons, des centaines d'arquebuses, de mousquets et de fusils.

Les petites villes de Biélorussie appartenant aux magnats possédaient d'habitude, elles aussi, des fortifications, quoique moins importantes. Les données concernant une série de villes donnent un démenti à la thèse de V. Reven'skaia, selon laquelle les villes de la partie occidentale de la Biélorussie auraient été dépourvues de fortifications.

Les fortifications des petites villes privées avaient une importance stratégique moins grande que celles des grandes places fortes et des châteaux des magnats. Les magnats n'avaient pas grand besoin de posséder des points fortifiés au centre de chaque domaine féodal. Il leur suffisait de posséder deux ou trois forteresses avec de bonnes garnisons pour défendre les latifundia. En défendant en premier lieu leurs résidences, les magnats rendaient la population des villes privées dépendante de leur politique également au point de vue de la défense; par là ils freinaient et étouffaient les mouvements antiféodaux dans ces villes.